Opłacono gotówką Cena zł. 10

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-RZEMIEŚLNICZY

Rok II. Kraków, 1 sierpnia 1946 Nr. 15

Uchwały IV. Ogólnopolskiego Kongresu Rzemiosła w Bydgoszczy

W dniach 14 i 15 lipca br. odbył się w Bydgoszczy IV ogólnopolski — a pierwszy w odrodzonej Ojczyźnie— Kongres Rzemiosła Polskiego. Rzemiosło polskie doceniając znaczenie Kongresu tak dla odbudowy gospodarczej naszego Państwa, jak też i dla całokształtu spraw całego rzemiosła obesłało Kongres delegacjami z całego obszaru Rzeczypospolitej, w liczbie kilku tysięcy osób.

Po nabożeństwie uformował się kilkutysięczny pochód delegatów rzemiosła z całej Polski, którego zakończenie stanowiło kilkanaście na wozach doskonale zestawionych grup ilustrujących prace poszczególnych zawodów rzemieślniczych. Pochód przedefilował na pl. Wolności przed przedstawicielami władz.

Z kolei w sali strzelnicy nastąpiło otwarcie Kongresu.

Prezes Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy P. Godek otwierając obrady powitał Ministra Przemysłu Hilarego Minca, reprezentantów innych ministerstw, Dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego Ministerstwa Przemysłu Zbigniewa Ehrenberga, nacz. wydz. rzemiosł Ministerstwa Przemysłu A. Zabęskiego, wojewodę pomorskiego W. Wojewodę, prezydenta miasta J. Twardzickiego, przedstawicieli wojskowości, Zjednoczeń Przemysłowych CKZZ i OKZZ, oraz prezesów i dyrektorów Izb Rzemieślniczych jak i delegacje rzemiosła z całej Polski.

Przedstawiwszy rozwój bohaterskiego miasta Bydgoszczy i walkę o polskość oraz działalność rzemiosła wezwał prezes Godek zebranych do powstania i uczczenia chwilą ciszy poległych braci i kolegów, których przelana krew dała nam siłę do przetrwania. W dalszej części swego przemówienia zobrazował udział rzemiosła w odbudowie zniszczonego Państwa, a w zakończeniu stwierdził, że 7.000 delegatów rzemiosła przybyło na Kongres, aby zreasumować wysiłki i dorobek rzemiosła, oraz wysunąć pod adresem władz postulaty żywotne dotyczące interesów rzemiosła.

Na przewodniczącego Kongresu powołano Jul. Sadłowskiego, Prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie, jako Izby Urzędującej, a na zastępcę St. Kaucza, Prezesa Izby Rzemieślniczej w Łodzi. Do komitetu honorowego wybrano: z Poznania Prezesa Zakrzewskiego, z Krakowa Prezesa T. Kozłowskiego, z Katowic Prezesa Pojdę, z Wrocławia Prezesa Lazara, z Lublina Prezesa Majewskiego, ze Szczecina Prezesa Kuśnierkiewicza, z Gdańska Prezesa Bernatowicza, z Olsztyna Prezesa Łudzieckiego.

W dalszym ciągu przemówienia powitalne wygłosili wojewoda pomorski W. Wojewoda, podnosząc znaczenie zjazdu rzemiosła dla odbudowy państwa i życia gospodarczego, Prezydent miasta Twardzicki naświetlając krwawe dzieje bohaterskiego miasta Bydgoszczy, w którym okupant wymordował 30.000 mieszkańców. Nie zdołał jednak złamać ducha polskości, gdyż miasto Bydgoszcz jest i zawsze będzie polskie. W imieniu ministra Matuszewskiego witał Kongres dyr. Albrecht stwierdzając, że rzemiosło ma wielkie szanse rozwoju i stanowi ważny czynnik w odbudowie kraju.

Zasadniczy referat wygłosił Przewodniczący Kongresu Prezes Sadłowski, stwierdzając ze poprzednie Kongresy rzemiosła w 1929 r. w Poznaniu, w 1936 r. w Warszawie i w 1939 r. w Częstochowie stanowiły każdy dla siebie pewien punkt zwrotny w życiu rzemiosła zarówno na odcinku gospodarczym, jak i organizacyjnym, a wreszcie prawodawczym. Rzemiosło obradując nad własnymi sprawami nie spuszczało nigdy oka z zagadnień ogólnopaństwowych, starając się znaleźć zawsze słuszny i celowy kompromis pomiędzy postulatami rzemiosła a interesami państwa i społeczeństwa jako całości. Rezolucje uchwalone przez Kongres stanowiły poważny materiał wytyczny zarówno dla rządu jak i samorządu gospodarczego, a zarazem były obowiązującymi wytycznymi dla postawy i zachowania się samego rzemiosła. Kongres obecny pójdzie również w ślady poprzednich, a rezolucje uchwalone znamionować będzie głęboka troska o jak najszybsze zabliźnienie ran zadanych rzemiosłu przez barbarzyńską okupację faszystowską.

Rzemiosło polskie poniosło bowiem niewspółmiernie wysokie straty: osobowe straty szacuje się prawie na 62% stanu przedwojennego, straty rzeczowe na ca 51%. To też obowiązkiem i naczelnym postulatem jest odbudowanie kadr rzemiosła i doprowadzenie zdolności produkcyjnej warsztatów rzemieślniczych do istotnych potrzeb gospodarczych państwa. Rzemiosło jest związane silnie z klasami pracującymi. Każdy rzemieślnik najpierw był uczniem, potem jako czeladnik najemnym pracownikiem, aby w końcu, nie dzięki kapitałowi, ale pracą własnych rąk dobić się do samoistności gospodarczej. Przeciętna wartość kapitałowa warsztatu rzemieślniczego w Polsce przed rokiem 1939 wynosiła zaledwie około zł 1.800. Cyfra ta najdobitniej rozwiewa niesłuszne twierdzenia, jakoby rzemieślnik reprezentował w swojej osobie kapitalistę. Każdy rzemieślnik rozumny i światły, orientujący się w sytuacji powitał z radością Manifest PKWN z dnia 22 lipca 1944, bo znalazł w nim dwa obchodzące go stwierdzenia: złamanie potęgi kapitalistów w Polsce przez przeprowadzenie reformy rolnej i przejęcie na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarstwa narodowego, a dalej zachowanie inicjatywy prywatnej w takich rozmiarach, w których rzemiosło mieści się bez reszty i ma zapewniony dalszy swobodny rozwój. Rzemiosło całym zaufaniem darzy po kolei PKWN, Rząd Tymczasowy, Rząd Jedności Narodowej, jako wykonawców manifestu lipcowego. To pozytywne ustosunkowanie się rzemiosła spotyka się też z należytym zrozumieniem naszego Rządu.

W dalszym ciągu swego przemówienia Prezes Sadłowski przedstawił szereg postulatów rzemiosła a m. in.: konieczność postawienia zagadnień rzemiosła na stosunkowo wysokim miejscu w hierarchii potrzeb ogólnopaństwowych, wytyczenia granicy pomiędzy rzemiosłem a przemysłem fabrycznym — co jak wiemy nie ulega wątpliwości jest rzeczą bardzo trudną — tak, żeby pokrzywdzonymi nie byli wyłącznie rzemieślnicy, jak to miało miejsce w systemie do r. 1939, ale by granica stanowiła wyraz właściwego interesu państwa niezależnie od tego, czy krzywdzi to pewną ilość tak zakładów przemysłowych jak i rzemieślniczych. Przytoczył dalej zarządzenia rządowe idące wbrew interesom rzemiosła, a nie podyktowane żadnymi istotnymi argumentami natury ogólnej, np. uznanie przez Ministerstwo Aprowizacji młynarstwa za wolny przemysł. Zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzenia wyborów władz w Izbach Rzemieślniczych, restytuowania Związku Izb Rzemieślniczych, przymusowego należenia każdego rzemieślnika do cechu, nad którymi państwo sprawować będzie nadzór poprzez Izby Rzemieślnicze, przyjęcia generalnej zasady, że rzemiosło niekoniecznie musi produkować gotowy towar, ale żeby wykorzystać go do produkcji półfabrykatów.

W związku z organizacją zaopatrzenia i zbytu złożył Prezes Sadłowski podziękowanie Ministrowi Przemysłu Hilaremu Mincowi za nad wyraz przychylne ustosunkowanie się do planowanej w tym kierunku przez rzemiosło akcji, której pierwszy krok rzemiosło widzi w powołaniu do życia Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu. Podziękował również Dyrektorowi Departamentu w Ministerstwie Przemysłu Zbigniewowi Ehrenbergowi, który walnie dopomógł do zrealizowania tych zamiarów rzemiosła nie szczędząc trudów i udzielając swoich, zdobytych długoletnią pracą w rzemiośle, doświadczeń.

Omawiając sprawy drugiego zasadniczego odcinka życia społecznego rzemiosła tj. sprawy oświatowe stwierdził, że stoimy wobec pilnej konieczności zwiększenia w krótkim okresie liczby samoistnych warsztatów. W okresie najbliższych 5 lat. musimy wyszkolić conajmniej 1 milion ludzi. Z istniejącego w tej chwili rezerwuaru fachowców musimy w tymże okresie doprowadzić do stopnia mistrzowskiego przynajmniej 250 tysięcy ludzi. Tego od nas wymagać będzie tempo rozwoju życia gospodarczego, oraz własny dobrze zrozumiały interes. Dlatego rzemiosło musi przystąpić do masowego kształcenia uczni, bo wkrótce zabraknie nam pracowników w naszych warsztatach. Zakładowi pracy należy się jednak pewna rekompensata. Fakt kształcenia uczni powinien być podstawą do podwyższenia minimum dochodu wolnego od podatku osobisto-dochodowego na równi jak fakt posiadania dzieci. Również w odmienny, a uprzywilejowany sposób winna być ustalana zasada odprowadzania zysku do skarbu państwa. Poruszył dalej sprawy socjalne ubezpieczenia samoistnych rzemieślników od wypadków i na starość, oraz akcję wczasów, jak też i warsztatów na ziemiach odzyskanych.

Z kolei zabrał głos Minister Przemysłu Hilary Minc.

Podsekretariat stanu w Min. Przemysłu dla spraw inicjatywy prywatnej

Przemówienie Ministra Przemysłu Hilarego Minca

Przede wszystkim chciałbym w imieniu Prezydenta Krajowej Rady Narodowej, Prezesa Rady Ministrów i w imieniu własnym serdecznie powitać Kongres i złożyć mu życzenia owocnej i skutecznej pracy. Przybycie Delegatów Rządu na obecny Kongres jest widomym przejawem tego faktu, że Rząd uważa zagadnienie rzemiosła za jedno z centralnych zagadnień gospodarki Polski.

Dlaczego tak jest, dlatego, że w naszym życiu produkcyjnym mamy do czynienia z dwoma wielkimi masywami ludzi pracy: z masywem przemysłu i masywem rzemiosła. Jeżeli chodzi o liczbę tych masywów, to zbliżają się one prawie do siebie i dlatego wszelki plan odbudowy i rozbudowy Polski, który nie uwzględniałby wielkiej roli masywu rzemiosła, byłby planem błędnym i utopijnym. Po drugie dlatego, że dla Rządu jest rzeczą jasną, że sumy i inwestycje łożone na rzemiosło w obecnym okresie zniszczenia gospodarczego najprędzej i najtaniej dadzą wielkie efekty. Po trzecie dlatego, że między tym modelem gospodarczym, który my budujemy, a dążeniami rzemiosła nie ma sprzeczności. Nie ma sprzeczności dlatego, że ustawa o nacjonalizacji przemysłu wytycza takie elementy, które w niczym nie naruszają interesów rzemiosła i całe rzemiosło może się pomieścić w granicach niższych, niż zostały wytknięte. Nie ma sprzeczności również dlatego, że przemiana demokratyczna, która nastąpiła w Polsce, zmieniła stosunki układające się między przemysłem a rzemiosłem.

Było aksjomatem ekonomii politycznej przed wojną, że rozwój przemysłu jest równoznaczny z zagładą i zanikiem rzemiosła. Było aksjomatem, że im bardziej rozwijał się wielki przemysł, tym bardziej wypierał on rzemiosło, oraz że rozwój wielkiego przemysłu może jedynie odbywać się tylko kosztem rzemiosła. To był aksjomat ekonomii politycznej na wszystkich odcinkach ówczesnego życia gospodarczego Polski. My możemy powiedzieć, że rozwój przemysłu nie stoi w sprzeczności z rozwojem rzemiosła i że na odwrót, silny rozwój przemysłu będzie musiał w sposób nieunikniony wywołać silny rozwój rzemiosła.

Dlaczego się tak dzieje? Dlatego, że Państwo, kierując przemysłem, ma możność nie rozwijać działalności przemysłu w tych dziedzinach, gdzie wymagana jest długoletnia tradycja i precyzja wykonania. Dzieje się to po drugie dlatego, że można, a nawet trzeba sobie pomyśleć, iż w naszym ustroju gospodarczym obrastanie wielkich zakładów przemysłowych w przedsiębiorstwa i warsztaty rzemieślnicze, produkujące dla tych zakładów i z tymi zakładami współpracujące, dokonywa się dzięki obecnej polityce odbudowy i rozbudowy gospodarki Polski, w przeciwieństwie do okresu przedwojennego, opierającej się na prywatnej inicjatywie rzemiosła, związanej z rozwojem wielkiego przemysłu.

Panowie pozwolą, że ustosunkuję się teraz konkretnie do niektórych z tych postulatów rzemiosła, które tu zostały wygłoszone. Nie potrafię dzisiaj niestety ustosunkować się do wszystkich 30 postulatów, ale ustosunkuję się do postulatów najistotniejszych.

Zagadnienie pierwsze — rozdział między przemysłem a rzemiosłem. Sądzę, że dojrzała sytuacja, kiedy taksatywny rozdział, wymieniony w liście rzemiosł, staje się już przestarzały i trzeba będzie budować rozdział na sztywnych .kryteriach zatrudnienia.

Zagadnienie drugie — stosunek do cechów. Zgadzam się z wywodami referenta i sądzę, że w naszym nowym ustroju gospodarczym stara tradycyjna forma cechów z powodzeniem może i powinna być napełniona nową i żywotną treścią.

Zagadnienie trzecie — korzystanie przez rzemiosło z inwestycyj państwowych i branie udziału w wielkim planie inwestycyjnym, sądzę, że do 1 stycznia 1947 r. można będzie uzupełnić niektórymi przedstawionymi wnioskami rzemiosła.

Zagadnienie następne — zagadnienie wyborów. Mam wrażenie, że sytuacja dojrzała do tego stopnia, aby tych wyborów nie odkładać. Wyrażam pełne zaufanie, że wyniki tych wyborów poświadczą społeczną, polityczną i gospodarczą dojrzałość rzemiosła polskiego.

Chciałbym poruszyć jeszcze jedną sprawę, która nie była omawiana w wywodach referenta. Chodzi o sprawę organizacji państwa. Zagadnienie inicjatywy prywatnej w naszej strukturze gospodarczej wymaga u nas systematycznej czujności i opieki. Siłą rzeczy organa państwowe, a zwłaszcza organa Ministra Przemysłu, które dotąd były zwrócone w stronę przemysłu państwowego, skierują baczną uwagę na postulaty rzemiosła. Należyty rozwój inicjatywy prywatnej wymaga stworzenia w Ministerstwie Przemysłu podsekretariatu stanu dla inicjatywy prywatnej.

Ponieważ głównym czynnikiem inicjatywy prywatnej w istniejącej strukturze jest rzemiosło, sądzę, że będzie dobrze, jeżeli to stanowisko zostanie obsadzone przez człowieka ze świata rzemieślniczego i jeżeli to się stanie to przypuszczam, że na następnym Kongresie, słowa o tym, że czasami robi się co innego niż się mówi, nie spotkają się z tak licznymi brawami, jak w obecnej chwili.

Na zakończenie pozwolę sobie stwierdzić, że w naszym ustroju gospodarczym przed rzemiosłem istnieje jasna i otwarta przyszłość i raz jeszcze składam serdeczne życzenia owocnej i skutecznej pracy.

Przemówienie Ministra Minca zebrani przyjęli hucznymi oklaskami.

Jako delegat Stronnictwa Demokratycznego wygłosił przemówienie Naczelnik wydz. rzemiosł Artur Zabęski.

Przemówienie Nacz. W. A. Zabęskiego delegata Stronnictwa Demokratycznego

Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego wyraża ubolewanie, iż z powodu zbiegu terminów obydwóch Kongresów czołowych, członkowie Centralnego Komitetu Str. Dem. nie mogą wziąć osobistego udziału w pracach Kongresu Rzemiosła Polskiego w Bydgoszczy. Dlatego tą drogą składa przedstawicielom rzemiosła, zebranym na czwartym z kolei Kongresie, pierwszym wielkim zjeździe w wyzwolonej od zbrodniczego najazdu hitlerowskiego Ojczyźnie, a odbywającym się w historycznym grodzie woj. Pomorskiego — Bydgoszczy, która tyle wycierpiała w okresie okupacji, życzenia owocnych obrad i pomyślnej pracy dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej.

Zmienione warunki polityczne i gospodarcze nakładają w chwili dzisiejszej na rzemiosło wielkie zadania i otwierają przed nim nowe perspektywy. Rzemiosło polskie, którego liczni czołowi przedstawiciele znajdują się w szeregach naszego Stronnictwa, dało już wyraz zrozu-

mienia wielkich przemian społecznych zachodzących na całym świecie.

Naród polski, znajdujący się obecnie w specjalnie trudnych warunkach, musi być przygotowany na ekspansję gospodarczą Niemiec i liczyć się z tendencjami odwetowymi, które już dziś tu i ówdzie się pojawiają.

Dlatego jest ważnym zadaniem, jak najszybsze uprzemysłowienie kraju, a specjalnie Ziem Odzyskanych oraz nie tylko odbudowa, ale również wykorzystanie wszystkich możliwości ekspansji gospodarczej oraz wszechstronnego rozwoju ekonomicznego miast i wsi dla stworzenia zdrowych podstaw równowagi między ich wytwórczością. W tym celu należy przekształcić naszą strukturę zawodową; trzeba rozbudować miasta i usunąć na długie lata widmo bezrobocia ze wsi polskiej przez rozbudowę miast — gdzie młodzież wiejska powinna znaleźć naukę i pracę.

Stronnictwo Demokratyczne, wysuwając na czoło swych zadań obronę warstw twórczych inteligencji pracującej i postępowego mieszczaństwa, widzi w rozwoju przemysłu, drobnej wytwórczości i handlu polskiego potężną dźwignię odrodzenia życia kulturalnego i gospodarczego kraju oraz podstawę dla zapewnienia dobrobytu szerokim warstwom ludności.

Obok bowiem przemysłu państwowego i spółdzielczego musi rozwinąć się i wzmocnić wielki zespół większych i mniejszych ilościowo, ale dobrze wyposażonych technicznie i znajdujących się w rękach uczciwych ludzi, wybitnych fachowców, racjonalnie prowadzonych, przemysłowych i rzemieślniczych warsztatów pracy.

Zespół ten, kierowany przez instytucję samorządu gospodarczego, ułatwi dalszy rozwój wielkiemu przemysłowi, umożliwi rozbudowę żeglugi i portów polskich i da nam możność przerobu rodzimych surowców i półfabrykatów w kraju, pokrywając nie tylko zapotrzebowanie wewnętrzne, lecz również zdobędzie dla wytwórczości polskiej nowe zagraniczne rynki zbytu.

W ten sposób staniemy w rzędzie twórczych i aktywnych narodów świata. Wierzymy, że przystępując do realizacji wielkiego programu odbudowy gospodarczej Polski demokratycznej, stworzymy nowe ośrodki przemysłowe i rzemieślnicze oraz potrafimy wchłonąć miliony zdolnych rąk do pracy.

Wykonanie gigantycznego planu odbudowy i rozwinięcia naszych możliwości wytwórczych wymagać będzie wieloletniej planowej działalności całego narodu i może być dokonane jedynie przy ożywieniu oraz zapewnieniu racjonalnych warunków pracy inicjatywie prywatnej.

To też Stronnictwo Demokratyczne, które postawiło sobie za zadanie obronę słusznych praw odcinka pracy inicjatywy prywatnej, dąży do stworzenia podstaw harmonijnej działalności gospodarki państwowej, społecznej i prywatnej oraz do wykrzesania z tego odcinka największej twórczej energii. Wzywając rzemiosło polskie do zwiększenia jego aktywności, zapewniamy, że wszystkie zdrowe i słuszne postulaty rzemiosła znajdą w Stronnictwie Demokratycznym jak największe zrozumienie i wszechstronne poparcie.

Musimy równocześnie z całym naciskiem podkreślić, że nie tylko do powyższych słów zamierzamy ograniczyć swoją deklarację o gotowości współpracy z organizacją samorządu gospodarczego rzemiosła.

Szerokiemu ogółowi społeczeństwa znane jest bowiem ustosunkowanie się naszego Stronnictwa do zagadnień gospodarczych w życiu codziennym. W swej deklaracji ideowej Str. Demokr. stwierdziło, że bierze w obronę własność i inicjatywę prywatną. Najważniejsze znaczenie miało jednak wystąpienie Stronnictwa Demokratycznego w K. R. N. w sprawie uzupełnienia drugiego pytania referendum punktem o g w a r a n c j i p r a w inicjatywy prywatnej, co umożliwi wniesienie tego ważnego zagadnienia do nowej konstytucji i przyczyni się do wzmocnienia powszechnej atmosfery zaufania.

Stronnictwo Demokratyczne, jako partia polityczna, nie zamierza działać dalej tylko w zasięgu grona aktywistów politycznych, lecz pragnie gorąco współdziałać bezpośrednio z przedstawicielami sfer gospodarczych. To też na odbywającym się obecnie kongresie S. D. zostaną niewątpliwie powzięte uchwały o powołaniu do Władz Naczelnych Stronnictwa przedstawicieli rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu, co da możność stworzenia realnej podstawy do wprowadzenia rzeczników życia ekonomicznego również do ciał ustawodawczych, aby wspólnie z nami mogli skutecznie bronić swych postulatów.

W tych warunkach nie jest rzeczą przypadkową, że w przededniu zwołania obydwu naszych kongresów, dzięki staraniom władz Stronnictwa Demokratycznego i przychylnego stanowiska Rządu, została powzięta decyzja o utworzeniu stanowiska wiceministra przemysłu do spraw inicjatywy prywatnej. Zadaniem jego będzie skoordynowanie działalności odcinka inicjatywy prywatnej z interesem Państwa.

Nie trzeba dodawać, że kandydata na to ważne stanowisko państwowe wysunie Stronnictwo Demokratyczne i jego wybór padnie na jednostkę, pochodzącą z tego właśnie środowiska, a niewątpliwie spośród Was, tj. sfer rzemieślniczych, który rozumie doniosłe znaczenie i potrzeby odcinka gospodarki prywatnej. Będzie to drugie doniosłe i pozytywne dzieło S. D. zrealizowanie słusznych aspiracyj warstw gospodarczych do współudziału w kierowaniu polityką ekonomiczną Państwa.

Życząc Wam jak najpomyślniejszych obrad, składam braterskie pozdrowienia wszystkim członkom Kongresu i wyrazy hołdu bohaterskiej Bydgoszczy.

Z kolei wybrano komisje dla opracowania rezolucyj, a to: komisję szkoleniową, administracyjną, planowania i zaopatrzenia, spółdzielczą, socjalną, ziem odzyskanych, organizacyjną i ogólną.

Uchwały Kongresu

Drugi dzień obrad

W drugim dniu Kongresu obradowały komisje przygotowując rezolucje, które następnie zostały przedstawione plenum do uchwały.

Komisje zgłosiły rezolucje:

Komisja Organizacyjna

Rzemiosło polskie zwraca się do władz o wprowadzenie do ustawy przemysłowej przepisu o przymusie należenia wszystkich rzemieślników do właściwych zawodowych organizacji cechowych a to, pod rygorem zakazu wykonywania rzemiosła. Ponadto powinny być opracowane i zatwierdzone jak najszybciej przez odpowiednie władze statuty cechowe. Składki winny być płacone przez rzemieślników do Cechu pod rygorem egzekucji administracyjnej. Ponieważ istniejąca terenowa organizacja rzemieślnicza w postaci powiatowych związków rzemieślniczych nie posiada odpowiednich statutów, któreby jasno określały zakres ich działalności, przeto samorząd gospodarczy rzemiosła winien statuty powyższe opracować w jak najkrótszym terminie i przedstawić je do zatwierdzenia właściwym władzom rządowym. Ponadto Powiatowym Związkom Cechów Rzemieślniczych powinny być przyznane uprawnienia samorządu gospodarczego I stopnia.

Do czasu powierzenia Izbom Rzemieślniczym wydawania kart rzemieślniczych należy ustalić w drodze okólnika Ministerstwa Przemysłu, że karta rzemieślnicza dopiero łącznie z dowodem rejestracji właściwej terytorialnie Izby Rzemieślniczej, stanowią łącznie dokumenty uprawniające do wykonywania rzemiosła.

Kongres uznaje za konieczne powołanie w jak najszybszym terminie centralnej organizacji rzemiosła w postaci Związku Izb Rzemieślniczych, która ma reprezentować ogólne interesy rzemiosła wobec władz rządowych.

Kongres uznaje za celowe istnienie wojewódzkich Związków Cechów jako organizacji branżowych, zalecając tymże Związkom — celem uniknięcia dwutorowości — ścisłe określenie zakresu kompetencji do danej grupy zawodów. Kongres uważa również za celowe rozbudowę tychże Związków w skali ogólnopolskiej.

Kongres wzywa rzemiosło polskie do tworzenia Stowarzyszeń Rzemieślniczych jako organizacji grupujących rzemieślników wszystkich zawodów.

Kongres uważa za konieczne opracowanie statutów dla Izb Rzemieślniczych, gdyż istniejące statuty Izb oparte są na podstawie przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P.z 7. X. 1933 o Izbach Rzemieślniczych podczas gdy obecnie obowiązuje co do Izb ustawa z 19. VII. 1939.

Kongres uznaje za konieczne jak najszybsze przeprowadzenie wyborów do Izb Rzemieślniczych. Aczkolwiek obecne władze z nominacji cieszą się uznaniem rzemiosła, wybory jednak rozładują nastroje nieufności i pozwolą samorządowi gospodarczemu na oparcie swej działalności na szerszej podstawie społeczeństwa rzemieślniczego.

Rzemiosło polskie na IV Ogólnopolskim Kongresie w Bydgoszczy, pragnąc przyspieszyć usunięcie śladów pobytu okupanta, postanawia zbudować Dom Rzemiosła Polskiego w Warszawie, jako

twórczy wyraz współudziału rzemiosła w odbudowie stolicy i powołuje komitet budowy z reprezentantów rzemiosła całej Polski pod przewodnictwem prezesa Izby Rzemieślniczej w Warszawie.

Uchwalono zwrócić się do odnośnych władz o zwiększenie ilości przedstawicieli rzemiosła w Radach Miejskich i Powiatowych, gdyż obecny stan stanowi krzywdę w stosunku do liczebności rzemiosła. Kongres domaga się również powołania reprezentantów rzemiosła do Krajowej Rady Narodowej.

Kongres domaga się uznania rzemiosła jako równorzędnej jednostki twórczej w państwie na równi z robotnikiem, chłopem i inteligentem pracującym.

Komisja Administracyjna

Kongres Rzemiosła w Bydgoszczy stwierdza, iż przebudowa struktury gospodarczej kraju spowodowała konieczność dostosowania do nowych warunków przepisów prawa przemysłowego, odnoszących się do rzemiosła i w związku z tym zwraca się do władz o przeprowadzenie w możliwie najkrótszym czasie nowelizacji prawa przemysłowego, a w szczególności Kongres domaga się:

Zmiany listy rzemiosł przewidzianej w art. 142 prawa przemysłowego przez dodanie nowych zawodów, wykonywanych, jak życie wykazało sposobem rzemieślniczym. Projektowaną listę rzemiosł uchwaloną na Zjeździe Izb Rzemieślniczych Kongres akceptuje. Lista rzemiosł winna obowiązywać do chwili ustawodawczego wytyczenia stałej granicy między przemysłem a rzemiosłem;

za rzemiosła koncesjonowane — oprócz dotychczas już obowiązujących — należy uznać: instalatorstwo centralnego ogrzewania, kotlarstwo: a) żelazne, b) miedziane, ślusarstwo samochodowe, zegarmistrzostwo, jubilerstwo i złotnictwo, mechanictwo ortopedyczne, drukarstwo;

ustalenia, że jedynym dowodem uprawniającym do samoistnego wykonywania rzemiosła poza dyplomami wyższych uczelni i szkół technicznych jest dyplom mistrzowski;

stworzenia podstaw prawnych do opracowania przez samorząd gospodarczy planu rozmieszczenia terenowego rzemiosła i wydawania zezwoleń na zakładanie nowych warsztatów, zgodnie z tym planem;

przekazanie samorządowi gospodarczemu rzemiosła uprawnień administracyjnych, dotyczących rzemiosła, a przysługujących władzom przemysłowym I instancji, jak np. wydawanie kart rzemieślniczych, zatwierdzanie projektów urządzeń warsztatów, nakładanie oraz przymusowe ściąganie grzywien i zamykanie nielegalnie prowadzonych warsztatów, nadzór nad cechami i ich związkami;

ustalenia stałej granicy między przemysłem a rzemiosłem, biorąc za kryterium ilość zatrudnionych ludzi. Zmiana organizacji pracy dokonywuje się zwykle w warsztatach zatrudniających ponad 20 ludzi, co zostało potwierdzone dekretem o radach zakładowych. Zdaniem Kongresu liczba 20 ludzi zatrudnionych przy produkcji, nie wliczając w to uczniów, winna być stałą granicą rzemiosła i przemysłu.

Przetwórstwo wszelkiego rodzaju w granicach zatrudnienia do 20 ludzi jest rzemiosłem. Przepisom tym nie mogą podlegać zawody, które z uwagi na sposób wykonywania bez względu na ilość zatrudnionych ludzi mają zawsze charakter rzemieślniczy. Do tej kategorii należy zaliczyć: zawody budowlane główne i uboczne, zawody usługowe wymagające nauki, wszystkie zawody instalacyjne, wszelkiego rodzaju warsztaty reperacyjne.

Ustawowego określenia, że rzemieślnik jest obowiązany wykonywać zarządzenia Izby Rzemieślniczej, wydawane w zakresie jej kompetencji przewidziane w odpowiednich przepisach, oraz nadanie Izbom uprawnień do stosowania odpowiednich rygorów.

Komisja Socjalna

Kongres wzywa samorząd gospodarczy rzemiosła do natychmiastowego przystąpienia do rozwiązania zagadnienia ubezpieczeń samoistnych rzemieślników i ustalenia form jego organizacji.

Kongres uważa za wskazane przy opracowywaniu form organizacyjnych ubezpieczenia przewidzieć własną organizację ubezpieczeniową.

Kongres uważa za wskazane wprowadzić przymus ubezpieczenia samoistnych rzemieślników.

Kongres apeluje do Ministerstwa Ziem Odzyskanych o przydział domów z majątków opuszczonych i poniemieckich dla akcji wczasów dla samoistnych rzemieślników.

Komisja Spółdzielcza

Spółdzielnie pracy w rzemiośle

W spółdzielniach pracy mogą być organizowane w miarę możliwości zakłady większe, zatrudniające większą ilość pracowników. Członkowie tej spółdzielni winni posiadać właściwe kwalifikacje. Spółdzielnia winna liczyć conajmniej 20 członków. Związek Rewizyjny Spółdz. R. P. winien wydać opinię o celowości dla tych spółdzielni na zasadzie opinii właściwej terytorialnie Izby Rzemieślniczej, przyczym opinia Izby winna być wiążąca. W spółdzielniach pracy mogą być organizowane tylko zakłady wolne, a nie te, które zostały już zabezpieczone i uruchomione przez poszczególnych rzemieślników.

Spółdzielnie Gospodarcze

Kongres domaga się organizowania przy wszystkich Izbach Rzemieślniczych branżowych Spółdzielni Gospodarczych.

Istniejąca Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu winna rozprowadzać surowce, materiały techniczne i t. p. nie bezpośrednio, lecz poprzez wymienione powyżej spółdzielnie gospodarcze, przyczym przydziały winny być realnie dostosowane do istotnych potrzeb rzemiosła.

Przy każdym Wojewódzkim Oddziale Rzemieślniczej Centrali Zaopatrz. i Zbytu winna być zorganizowana Komisja Społeczno-Rewizyjna, badająca działalność tegoż Oddziału.

Kalkulacja Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu winna być możliwie najniższa.

Opłaty Spółdzielni Gospodarczych na rzecz Związku Rewizyjnego R. P. winny być obniżone do wysokości: a) przy towarach handlowych do 0.50%, b) przy towarach produkcyjnych, przeznaczonych do dalszej przeróbki, do wysokości 0.25%.

Przedwojenne spółdzielnie rzemieślnicze winny być reaktywowane. Spółdzielnie te powinny przejąć majątek b. spółdzielni niemieckich.

Spółdzielnie Kredytowe

Kongres domaga się: Dla Spółdzielni Kredytowych i Gospodarczych winien być udostępniony kredyt bezpośredni nisko-procentowy.

Dla usprawnienia i podniesienia poziomu spółdzielczości w rzemiośle należy utworzyć specjalne kursy i przeszkolić kadry odpowiednich fachowców.

Komisja Planowania i Zaopatrzenia

Komisja planowania i zaopatrzenia po przeprowadzeniu dyskusji uchwala następującą rezolucję:

Komisja uważa planowanie w rzemiośle nie tylko za możliwe, ale konieczne i pilne;

uważa że stopień planowania z uwagi na specyficzny charakter produkcji rzemiosła, które jest nastawione na zaspokojenie potrzeb o cechach indywidualnych, nie może być równy przy poszczególnych działach i dlatego przy układaniu wszelkich planów należy w pierwszym rzędzie ustalić jak daleko planowanie może być posunięte;

jest zdania że dla umożliwienia akcji planowania należy zebrać i opracować obszerny i dokładny materiał statystyczny przy pomocy cechów, ich związków i Izb Rzem. oraz Izby Urzędującej w Warszawie;

uważa, że jeśli chodzi o chwilę obecną, to należy przy planowaniu wziąć pod uwagę szczególnie pilność niektórych zagadnień rzemiosła, a z drugiej strony płynność stosunków, która wymaga jak najdalej posuniętej ostrożności;

jest zdania, że wszelkie plany powinny być opracowane w porozumieniu z organizacjami rzemieślniczymi oraz z samorządem rzemiosła, którym należy dać wystarczający czas na opracowanie projektów;

uważa że urzędy i instytucje państwowe powinny odnosić się do akcji planowania w rzemiośle z największym zrozumieniem i udzielić wszelkiej potrzebnej pomocy. Plan przed ostatecznym ustaleniem winien być uzgodniony ze wszelkimi zainteresowanymi resortami.

Jako sprawy które nie tylko nadają się do ujęcia planowego, ale w których ustalenie planu i jego przeprowadzenie jest rzeczą pilną komisja wymienia następujące:

a) Zaopatrzenie rzemiosła w surowce, półfabrykaty z uwzględnieniem koniecznego importu, zaopatrzenie w maszyny i narzędzia tak krajowe jak i zagraniczne w celu przeprowadzenia jak najdalej idącej mechanizacji warsztatów rzemieślniczych,
b) ułożenie planu wyszkolenia jak największej ilości narybku rzemieślniczego w celu zaradzenia katastrofalnemu brakowi fachowych, sił pomocniczych zarówno w rzemiośle jak i przemyśle,
c) zaopatrzenie rzemiosła w środki aprowizacyjne w czasie trwania trudności aprowizacyjnych narówni z pozostałym światem pracy a w szczególności natychmiastowe cofnięcie zarządzeń, zabraniających

wydawania uczniom rzem. i pracownikom rzemiosła kart żywn. I kat.,

d) wypracowanie systemu ulg podatkowych państwowych i samorządowych w celu umożliwienia rzemiosłu równego startu z innymi dziedzinami wytwórczości, a w szczególności z wytwórczością państwową i spółdzielczą, oraz usunięcia choćby stopniowo wszelkich nadmiernych obciążeń podatkowych, godzących w byt gospodarczy warsztatów rzemieślniczych,

e) zrewidowanie istniejącego systemu zarządzeń administracyjnych sprzecznych z podstawową intencją władz naczelnych, a uniemożliwiających warsztatom rzem. spełnienie roli w odbudowie kraju i jego zaopatrzeniu,

f) wyznaczenie wystarczającej kwoty na zaopatrzenie rzem. w środki kredytowe tak na cele inwestycyjne jak produkcyjne i obrotowe, w szczególności należy zaopatrzyć w wystarczający kredyt Rzem. Centr. Zaop. i Zbytu oraz warsztaty na terenach ziem odzyskanych i zniszczonych działaniami wojennymi.

W akcji planowania powinno się wykorzystać wszelkie wartości idealne. Przeprowadzenie planu powinno być w rzemiośle oparte nie na przymusie ale na zrozumieniu przez całe rzemiosło i społeczeństwo celowości planu i korzyści gospodarczych i społecznych, jakie wykonanie tego planu przyniesie ze sobą dla państwa i społeczeństwa.

Planowanie zaopatrzenia rzemiosła winno być częścią ogólnopaństwowego planu zaopatrzenia i łączy się ściśle i nierozłącznie z planem produkcji państwowej i rzemiosła. Dlatego też o ile zostanie dokładnie opracowany i wykonany plan zaopatrzenia o tyle może być zrealizowany plan produkcji. Na czoło więc zagadnień planowania komisja wysuwa zaopatrzenie rzemiosła. Inaczej bowiem wszelkie planowanie byłoby nierealne i nie mogłoby być wprowadzone w życie mimo najwięcej pozytywnego ustosunkowania się rzemiosła.

Komisja Ziem Odzyskanych

Rzemiosło Polskie w trosce o rozwój tak gospodarczy jak i polityczno-społeczny na ziemiach przez Rzeczpospolitę odzyskanych, jako na terytorium dziś dla całej Polski najważniejsze, celem odpowiedniego nasiedlenia postanawia domagać się by ziemie odzyskane były nasiedlone rzemieślnikami pełnoprawnymi, którzy by również posiadali duże wartości moralne i dlatego:

1) celem nasiedlenia mają prawo wysyłać rzemieślników jedynie Izby Rzemieślnicze bez prawa ingerencji innych władz.

2) Rzemieślnicy repatrianci winni być przez PUR wzgl. inne Władze natychmiast odesłani do właściwej Władzy rzemieślniczej lub Izby celem zbadania i usunięcia błędów w papierach rzemieślniczych.

Rzemiosło usilnie apeluje do Władz Centralnych o jak najszybsze nadanie tytułu własności warsztatom rzemieślniczym na ziemiach odzyskanych łącznie z przynależnymi nieruchomościami i ziemi która była dotychczas integralną częścią warsztatów na takich samych warunkach na jakich rolnik otrzymuje ziemię. Bezpłatne nadanie tytułu własności winno obejmować poza repatriantami zza Bugu również wszystkich którzy utracili swój warsztat na skutek działań wojennych.

Zniesienie wszelkiego rodzaju barier zakazów i konieczności wypełniania całej masy formalności przy uzyskiwaniu zezwoleń na wywiezienie bież. produkcji rzemieślniczej oraz zniesienie wszelkich ograniczeń przywozowych.

Odbudowa zniszczonych miast winna posuwać się torem najbardziej wytężonej pracy i do wykonania odbudowy winni być dopuszczeni rzemieślnicy w najszerszym tego słowa znaczeniu. Konieczne jest zniesienie obowiązku składania wadium dla warsztatów rzemieślniczych przy przejmowaniu robót. Przetargi winny iść drogą indywidualną na poszczególne rzemiosła a nie zbiorową na całość objektu jak się to ogólnie praktykuje.

Rzemieślnik winien korzystać z 50% ulg podatkowych i zniesienia podatku od uposażeń na przeciąg lat 5, przy czym za rok I-szy podatki mogą być płacone przy zastosowaniu ulg jedynie z dołu bez obowiązku uiszczenia przedpłat. Przy obliczaniu podatku dochodowego należy uwzględnić i odliczyć sumy zainwestowane przez rzemieślnika na lokal warsztatowy, narzędzia lub maszyny.

Czynsze dzierżawne. Na terenie ziem odzyskanych winny być czynsze dzierżawne w sumie swej równe płaconym przez rzemieślników prowadzących warsztaty na terenie Polski Centralnej.

Przypływ sił roboczych dla warsztatów rzemieślniczych winien być przez władze zapewniony i powierzony Izbom Rzemieślniczym, działającym w porozumieniu ze Związkami Zawodowymi. Szczególnie Związki Zawodowe jako reprezentantki interesów świata pracy winny uzyskać daleko idące premie tak w postaci zaopatrzenia aprowizacyjnego jak i materiałowego dla pracowników w warsztatach rzemieślniczych.

Z uczestnictwem Izby Rzemieślniczej przeprowadzenie ścisłej weryfikacji i wydanie specjalnych przepisów i zarządzeń co do spraw uporządkowania uprawnień przemysłowych i kwalifikacyjnych w stosunku do rzemiosła już osiadłego i wyrugowanie ze społeczeństwa rzemieślniczego ludzi nie posiadających wymaganych walorów narodowo-społecznych i zgodnych z prawem warunków potrzebnych do samoistnego prowadzenia rzemiosła.

Kredyty dla rzemieślników winny płynąć nurtem jak najbardziej szerokim i przy uzyskiwaniu tychże wszelkiego rodzaju formalności winny być ograniczone do minimum. Suma kredytu dla osiedleńca, repatrianta lub zniszczonego przez działania wojenne winna być podniesiona do kwoty co najmniej 50.000 zł. Kredyty osiedleńcze winny być niskoprocentowe i długoterminowe.

Tak jak ludzkie siły robocze tak i siła mechaniczna winna być dostępna dla warsztatów rzemieślniczych w najszerszym tego słowa znaczeniu. Rzemiosło Polskie z terenów ziem odzyskanych domaga się daleko idącej rewizji, opłat za zużycie prądu elektrycznego w warsztatach rzemieślniczych.

Rzemieślnik Polski osiadły na terenie ziem odzyskanych winien korzystać z kart żywnościowych I-szej kat. przynajmniej przez 1 rok od chwili rozpoczęcia pracy produkcyjnej w swoim warsztacie.

Niezbędne jest zabezpieczenie rzemieślników przed samowolnym dysponowaniem przez różne urzędy I-szej i IIgiej instancji już istniejącymi i uruchomionymi warsztatami które są często oddawane zarządom państwowym bez podstaw prawnych, albo przydzielane innym osobom fizycznym lub prawnym.

Wobec tego, że rzemiosło na ziemiach odzyskanych powołane jest do pracy w zakładach mających warunki do postawienia ich na nowoczesnym poziomie technicznym i wymagających od nich wysokiego poziomu kwalifikacji zawodowych niezbędne jest szybkie doszkolenie rzemieślników, oraz organizowanie stałych kursów dokształcających i zawodowych dla pracowników.

Tkactwo ludowe warunki geogeniczno-klimatyczne pozwalają w wielu rejonach na rozwinięcie uprawy lnu, wśród repatriantów z Wileńszczyzny osiedlonych przeważnie w Woj. gdańskim, pomorskim zach. i na Mazurach. Podjęte są próby kontynuowania na nowych terenach tkactwa o cechach etnicznych wileńskich, Próby te dały wyniki dobre, poparcie i rozwinięcie akcji jest pożądane.

Garncarstwo — ceramika ludowa winna być kontynuowana i rozwinięta wśród repatriantów z Huculszczyzny, przesiedlonych przeważnie na Śląsk Dolny.

Domagamy się by Okręgowe i Obwodowe Urzędy Likwidacyjne wszelkie swe czynności w zakresie rzemiosła dokonywały tylko przy udziale przedstawiciela Izby Rzemieślniczej.

Stan bezpieczeństwa na terytorium ziem odzyskanych dotychczas jest niezadawalający. Przeprowadzenie procesu poprawy winno nastąpić natychmiast przez powiększenie kadr bezpieczeństwa M. O. ludźmi nowymi o dużych walorach moralnych.

Plenum Kongresu uchwaliło, aby rezolucją niniejszą objąć również Warszawę i wszystkie miasta, które znacznie ucierpiały wskutek działań wojennych.

Komisja Oświatowo-Szkoleniowa

Kształcenie uczniów w rzemiośle powinno być przeprowadzone jedynie w warsztatach, posiadających odpowiednie urządzenia i pomieszczenia, w których praca daje gwarancję wszechstronnej nauki danego rzemiosła według nowoczesnych metod.

Warunkiem niezbędnym do kształcenia uczniów powinien być poza dyplomem mistrzowskim, dowód zaklasyfikowania danego warsztatu przez Izbę Rzemieślniczą. (Warunkiem uzyskania prawa szkolenia uczniów byłoby poza innymi ukończenie kursu metodyczno-pedagogicznego, organizowanego przez Naukowy Instytut Rzemieślniczy).

Koniecznością jest powołanie Inspektorów rzemiosła, którzyby wizytowali zakłady rzemieślnicze pod kątem widzenia ochrony pracy młodocianych, oraz bezpieczeństwa i higieny pracy i którzyby ściśle współpracowali z Inspektorami Pracy.

Konieczność przyznania ulg w podatku dochodowym dla warsztatów kształcących uczniów.

Zapewnienie uczniom, odbywającym naukę w rzemiośle, kart żywnościowych I-szej kategorii i wszystkich innych ulg, należnych młodzieży szkolnej (zniżki kolejowe).

Zorganizowanie nauki w szkołach dokształcających zawodowych dla rzemiosł sezonowych jak np. budowlanych, w ten

sposób. by odbywała się ona w sezonie martwym.

Wstawienie do budżetu państwowego odpowiednich sum, jako subwencji na zakładanie burs, celem umożliwienia młodzieży wiejskiej kształcenia się w rzemiośle, co przyśpieszy najbardziej racjonalną realizację przebudowy struktury gospodarczej Państwa z rolniczej na przemysłowo-rolniczą.

Wychodząc z założenia, że przerywanie ciągłości nauki rzemiosła praktycznego wpływa ujemnie na poziom wykonywanych prac, oraz że 7.350 godzin nauki rzemiosła rocznie daje praktycznie jedynie połowę tego, stawiamy wniosek, by nauka rzemiosła odbywała się w sposób następujący:

a) I-szy rok: nauki uczeń uczy się tylko w szkole Zawodowej co stanowi 1.250 godzin nauki teoretycznej,

b) w II roku nauki uczeń uczęszcza do szkoły zawodowej 2 dni w tygodniu co stanowi 420 godzin nauki teoretycznej, resztę dni pracuje w warsztacie, co daje 1.728 godzin nauki warsztatowej,

c) w III roku nauki uczeń uczęszcza jeden dzień w tygodniu do szkoły zawodowej, co daje 210 godzin nauki teoretycznej, resztę dni pracuje w warsztacie, co daje 2.000 godzin nauki praktycznej,

d) w IV roku nauki uczeń pracuje wyłącznie w warsztacie, co mu daje 2.280 godzin nauki praktycznej.

Łączna ilość nauki teoretycznej wynosi 1.890 godzin.

Łączna ilość nauki praktycznej wynosi 6.008 godzin.

Koszty nauki w pierwszym roku nauczania ponosi uczeń wzgl. rodzice, mistrz natomiast daje zasiłek w wysokości 20%.

Kongres zwraca się z prośbą do Rządu, ażeby w ramach odszkodowań wojennych, przypadających Państwu Polskiemu zażądał od czynników, ku temu powołanych, praw autorskich wszelkich podręczników zawodowych niemieckich, wydawanych do chwili zakończenia działań wojennych do bezpłatnego autoryzowanego przekładu. Zarazem zwraca się z prośbą o przyznanie dla drukowania podręczników zawodowych przydziałów dobrego papieru po najniższej cenie.

Obowiązki, jakie ciążą na jednostkach w terenie, jakimi są Powiatowe Związki Cechów, wymagają odpowiednich budynków. Wnosimy zatym prośbę o przydzielenie z mienia porzuconego odpowiednich, nadających się na ten cel budynków na bursy uczniowskie i świetlice oraz o ingerencję w sprawie przychylnego załatwiania spraw lokalowych na terenach, gdzie mienie porzucone i poniemieckie nie wchodzi w rachubę.

Zniesienie wszelkiego rodzaju prywatnych kursów rzemieślniczych i przekazanie organizacji tych kursów wyłącznie Naukowym Instytutom Rzemieślniczym współpracującym z cechami.

Przyjmowanie na naukę rzemiosła uczniów po uprzednim przedłożeniu:

a) świadectwa pełnej szkoły powszechnej,

b) wyniku badania psycho-technicznego,

c) świadectwa lekarskiego o stanie zdrowia ucznia.

Opracowanie ramowego programu nauki w warsztacie.

Biorąc pod uwagę, że jednym z najbardziej istotnych warunków metodycznego szkolenia praktycznego jest związanie nauki w szkole i w warsztacie, dla praktycznego kontrolowania tej sprawy należy wprowadzić zeszyty warsztatowe ucznia, które powinny być prowadzone przez cały okres nauki i przedstawione Komisji Egzaminacyjnej Czeladniczej.

Wprowadzić do programu szkoły powszechnej specjalny przedmiot zawodoznawstwo, które ze względu na trudność wyboru zawodu przez absolwentów szkoły powszechnej, będących w wieku lat 15, zapozna młodzież z zawodami aktualnymi dla odbudowy kraju, oraz zachęci młodzież do pracy w poszczególnych zawodach. Ponadto na wniosek Cechu Rzemiosł Spożywczych w Łodzi Kongres uchwalił zwrócić się do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z prośbą o zniesienie dni bezmięsnych w zakresie konsumcji mięsa wieprzowego, którego podaż w obecnej chwili jest dostateczna, oraz o zmniejszenie liczby dni bezciastkowych do 2 dni w tygodniu.

Na wniosek Cechu Cukierników warszawskich Kongres uchwalił zwrócić się do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu o wydanie autorytatywnego wyjaśnienia, że przepisy rozporządzenia o koncesjonowaniu zakładów gastronomicznych nie dotyczą zakładów rzemiosła cukierniczego, sprzedających poza własnymi wyrobami, kawę, herbatę i napoje chłodzące.

Kongres uchwalił wysłanie depesz hołdowniczych do Prezydenta KRN. Bolesława Bieruta, Premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego i Marszałka Polski Michała Żymierskiego.

Następnie Prezes Godek złożył podziękowanie przedstawicielom rządu za wzięcie udziału w obradach Kongresu, Dyrektorowi Departamentu Ministerstwa Przemysłu Zbigniewowi Ehrenbergowi za otaczanie rzemiosła opieką i pełne zrozumienie dla spraw zawodowych, Naczelnikowi wydziału Ministerstwa Przemysłu Arturowi Zabęskiemu za pełną poświęcenia pracę dla dobra rzemiosła, oraz kolegom-rzemieślnikom za przybycie i powzięcie ważnych uchwał, które stanowią dalszy etap na drodze rozwoju rzemiosła.

Z kolei złożono podziękowanie Prezydium Kongresu za wytrwałą pracę w czasie obrad, a Izbie Rzemieślniczej w Bydgoszczy za sprawne organizacyjne przygotowanie Zjazdu rzemiosła polskiego.

Stwierdzić należy, że obrady Kongresu stały na wysokim poziomie.

Wystawa przemysłu rzemiosła i handlu

w Bydgoszczy

Delegaci rzemiosła wzięli również udział w otwarciu wystawy przemysłu, rzemiosła i handlu. Po przemówieniach prezydenta miasta, Twardzickiego i prezesa Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, Godka, przemówienie wygłosił minister Przemysłu i Handlu, Hilary Minc, który m. in. powiedział, że jest to pierwsza po wojnie wystawa w Polsce, obrazująca dorobek nasz na polu gospodarczym i wyniki pracy najcięższego okresu odbudowy przemysłu i rzemiosła po kataklizmie wojennym, po czym przeciął wstęgę, otwierając wystawę.

W samym śródmieściu przy ul. Konarskiego w kilku gmachach szkolnych i kilkunastu specjalnie zbudowanych pawilonach rozmieszczono eksponaty wystawowe. Przedstawiony tutaj dorobek przemysłu i rzemiosła za tak krótki okres, od chwili przepędzenia okupanta z ziemi polskiej przez oddziały Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego — ilustruje dobitnie pracę polskiego przemysłu, rzemiosła i kupiectwa. W pawilonach przemysłu Dyrekcje Przemysłu Miejscowego zaprezentowały wyroby kilkudziesięciu państwowych fabryk, jak różnego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze, maszyny młyńskie, wozy gospodarskie, maszyny do obróbki drzewa, eksponaty z działu ceramiczno-budowlanego, chemicznego, drzewnego, metalowego, wikliniarskiego, włókienniczo-galanteryjnego i t. d.

Dalej w pawilonach mieszczą się stoiska państwowego przedsiębiorstwa traktorów, zjednoczenia przemysłu obrabiarkowego, chemicznego, poligraficznego, celulozowo-papierniczego, odlewniczego, drzewnego, konfekcyjnego, skórzanego, konserwowego, cukierniczego i in.

Obozy pracy więźniów dają przegląd wyrobów wykonywanych przez więźniów, wreszcie następują pawilony Centralnego Zarządu Energetyki, Dyrekcji Lasów Państwowych, PKO, prasy itd.

Kilkupiętrowy gmach zajmują wyroby rzemiosła z całej Polski, zgrupowane zasadniczo na stoiskach poszczególnych Izb Rzemieślniczych, jak również i cechów. Eksponaty wykonane artystycznie, rękami polskiego rzemieślnika dają doskonały przegląd wytwórczości warsztatów, stwierdzają zarazem również, że mimo krótkiego okresu po wyzwoleniu i obecnej trudnej sytuacji gospodarczej rzemiosło dołożyło starań, dla zadokumentowania, że jednak ręka rzemieślnika tworzy często arcydzieła.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy prezentuje wyroby cechu ślusarzy, narzędzia i przyrządy precyzyjnie wykonane, wyroby skórzane, samodziały, witraże, cech zegarmistrzów, optyków, graverów, na wspólnym stoisku artystyczne wyroby ze złota, Edward Kwiatkowski piękne witraże, F-a Lewandowski z Inowrocławia maszyny cukiernicze i wszelkie urządzenia dla fabryk cukrów i czekolady; cech blacharzy i instalatorów chłodnice samochodowe, aparaty do wylęgu, sztuczne kwoki.

Izba Rzemieślnicza Łódź zestawiła eksponaty od strony potrzeb robotnika, a więc meble praktyczne, obuwie robotnicze, ubrania robocze, dalej narzędzia ślusarskie, wyroby tkackie, razem z doskonale wykonanym miniaturowym warsztatem tkackim. Izba Rzemieślnicza Wrocław artystyczne wyroby metalowe, Olsztyn ceramikę, Rzeszów wyroby koszykarskie z Rudnika n/Sanem, Szczecin eksponaty przemysłu ludowego i warsztatów krawieckich, Poznań galanterię skórzaną, meble, samodziały, Warszawa obuwie luksusowe i robocze, wyroby metalowe, powroźnicze, pomoce szkolne, bieliznę, a obok na stoisku Instytut Naukowy rzemieślniczy wykresami wykazuje

dorobek 55 lat istnienia, który został zburzony doszczętnie w drugim dniu powstania. Następne wykresy obrazują pracę tej instytucji, rozpoczętą na nowo po wojnie i mającą na swym koncie już bardzo znaczny dorobek szczególnie w szkoleniu nowego pokolenia rzemieślników.

Izba Rzemieślnicza w Gdańsku prezentuje wspaniałą ceramikę F-my Leon Nęcel, sięgającą tradycji od 225 lat, dalej łodzie żeglarskie, sieci, wyroby z bursztynu; Izba Rzemieślnicza w Katowicach przenośne piece kaflowe, meblarstwo, sztukę ludową, Izba Rzemieślnicza w Krakowie wyroby zakopiańskie, artystyczne wyroby żelazne kute, kościelnictwo artystyczne, oprawy ksiąg luksusowe, walizy, necessery, galanterię skórzaną. A na wszystkich stoiskach Izb Rzemieślniczych wykresy obrazują prace Izb w dziedzinie organizacji rzemiosła, ilość przeprowadzonych egzaminów mistrzowskich i czeladniczych, stanu liczebnego warsztatów — z czego wynika, że samorząd gospodarczy rzemiosła rzetelnie pracuje na swym odcinku, mimo trudnych warunków.

To co podaliśmy, naturalnie nie wyczerpuje całokształtu zebranych eksponatów, jest to zaledwie mała część z całości. Wystawę trzeba oglądnąć, żeby mieć wyobrażenie o możliwościach wytwórczych warsztatów rzemieślniczych i artyzmie ich wyrobów.

Przełamać bierność społeczną rzemiosła

— Przemiany społeczne i gospodarcze, zachodzące w naszym państwie, podobnie zresztą, jak i w całej Europie, zastały rzemiosło polskie zdezorientowane, a przede wszystkim w obawie o dalszy swój byt — oświadcza nam dyrektor Warszawskiej Izby Rzemielniczej mgr. Jan Mencel.

— Było rzeczą Izb Rzemieślniczych wyjednanie u władz państwowych wiążących zapewnień, że rzemiosłu nie grozi likwidacja. Zapewnienia takie były wielokrotnie dawane, niemniej jednak wśród rzemieślników pozostała nieufność, czy po upaństwowieniu wielkiego i średniego przemysłu nie przyjdzie z czasem kolej i na rzemiosło. Istotnie, jakiś rok temu obawy takie mogły być do pewnego stopnia uzasadnione źle pojętą „gorliwością" niektórych działaczy politycznych czy gospodarczych w terenie. Dziś okres ten mamy szczęśliwie już za sobą.

— Izby Rzemieślnicze odegrały bardzo poważną rolę w kształtowaniu poglądów czynników państwowych na rzemiosło i rolę cechów. Izba Rzemieślnicza w Warszawie — nadmienia dalej dyr. Mencel — informuje czynniki państwowe o sytuacji rzemiosła i broni jego interesów gospodarczych, nie wpadając jednak w przesadę jednostronnego i egoistycznego naświetlania spraw. Dlatego głos Izby może być wysłuchany i zaakceptowany przez czynniki państwowe, gdyż godzi państwową rację stanu z interesami rzemiosła.

— Jak na tym tle wygląda udział samego rzemiosła w pracach Izby i w życiu publicznym kraju?

— Udział ten jest wciąż jeszcze mniej, niż skromny. Rzemiosło w chwili obecnej zapomina jakby o prawdzie, że nieobecni są zawsze poszkodowani i że wysiłki jednostek nie zdołają nadrobić zaniedbań ogółu. Rzemiosło wciąż jeszcze zajmuje pozycję wyczekującą, mimo, że koniunktura gospodarcza, ogólnie rzecz biorąc, jest dla niego — poza nielicznymi zawodami — nadal korzystna.

— Samorząd gospodarczy rzemiosła, który w pierwszym okresie swego istnienia po odzyskaniu niepodległości znajdował się w defensywie, zamierza przejść obecnie do ofensywy gospodarczej, wskazując władzom państwowym na wysiłek rzemiosła w dziele odbudowy kraju, wysiłek, który nie jest należycie doceniany. Odbudowa t. zw. parterowej Warszawy, wejście w lukę produkcyjną, która powstała, zanim kominy fabryczne zaczęły dymić, tysiące reparacyj i remontów — oto część wysiłku produkcyjnego rzemiosła w pierwszym roku odbudowy. Cudzoziemiec podziwiający często naszą energię, optymizm, a w szczególności improwizację, podziwia w tym samym stopniu robotnika, co i rzemieślnika polskiego.

— A jednak rzemieślnik wciąż jeszcze nieufnie spogląda w przyszłość. Ta nieufność musi być rozproszona. Jest bowiem zjawiskiem paradoksalnym, aby rzemieślnik wkładający tak wielki wysiłek w dzieło odbudowy kraju obawiał się... likwidacji. Wiemy wszyscy o tym, że produkcja rzemieślnicza jest droga i niedostępna dla niektórych warstw ludności, ale wiemy zarazem, że rzemieślnik zaopatruje się niemal wyłącznie na wolnym rynku, że jego pracownicy nie otrzymują kart żywnościowych pierwszej kategorii, a często i drugiej, że powszechny jest brak wykwalifikowanych pracowników, że praktykanci często uciekają z warsztatów rzemieślniczych i biorą się do handlu. Wszystkie te problemy stoją ciągle przed nami do rozwiązania.

— Pierwszy problem — to zaopatrzenie rzemiosła w tańsze surowce, a równocześnie z przydziałem tańszych surowców obniżenie cen produkcji rzemieślniczej. Dla rozwiązania tego problemu została powołana do życia Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu, której zadaniem jest w pierwszym rzędzie zaopatrzenie rzemiosła w tańszy surowiec. Instytucja ta znajduje się w początkowym stadium rozwoju. Brak jej kapitałów na wykupienie przydziałów. Trudności te są w tej chwili pokonywane z dużym wysiłkiem. Organizacja zbytu produkcji rzemieślniczej i eksport wyrobów rzemieślniczych są postawione jako drugie stadium działalności Centrali. Spółdzielczość rzemieślnicza powinna raczej powstawać od dołu jako samorzutny wynik zamierzeń rzemieślników. Projektuje się organizację zespołów pracy, obejmujących poszczególne zakłady rzemieślnicze danej branży, które mogłyby wykonywać zlecenia wojska, kolejnictwa, poczt i telegrafów.

— Wreszcie stoi przed nami — oświadcza dyr. Mencel — do rozwiązania olbrzymi problem wyszkolenia nowych kadr rzemieślniczych. Problem ten nie jest należycie doceniany przez rzemiosło, które czuje wprawdzie, że brak mu sił fachowych, ale prawie nic nie robi w celu uzupełnienia tych kadr. Udział finansowy rzemiosła w budżecie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego wynosi dosłownie 1 proc. Pozostałe 99 proc. budżetu pokrywa państwo i samorząd gospodarczy. Państwo też w planie inwestycyjnym uwzględniło potrzeby Instytutów w wysokości 3 milionów zł. Jeżeli instytuty Naukowe Rzemieślnicze mają być nadal zarządzane przez władze wyłonione z rzemiosła — kończy dyrektor Izby Rzemieślniczej Warszawskiej — to udział rzemiosła w budżecie Instytutów rzemieślniczych musi być podniesiony. Potrzeby Instytutu Naukowego Rzemieślniczego powinny być przez rzemiosło lepiej, niż dotychczas, doceniane. („Rzeczpospolita").

Wystawa sztuki zakopiańskiej

W czasie ostatniej wycieczki do Zakopanego zwiedzili przedstawiciele Izby Rzemieślniczej pod kierownictwem prezesa Izby, Kozłowskiego i dyr. dr. Hamerskiego retrospektywną wystawę p. n. „60 lat sztuki zakopiańskiej".

Wystawa mieści się w Podhalańskim Domu Społecznym przy ul. Chałubińskiego. Celem jej jest danie poglądu na zmiany zarówno dodatnie jak i ujemne, jakim uległa w ciągu ostatnich lat 60, dawna sztuka góralska. Aby jak najwyraźniej uwidocznić jej dzieje, zostały eksponaty ułożone w pewne grupy rozmieszczone w oddzielnych salach.

Pierwsza sala mieści dawną sztukę zakopiańską: sprzęty domowe, rzeźby kościelne, ceramikę i wyroby z drzewa, oryginalne pasy skórzane, motywy dekoracyjne, malowidło na szkle i tkaniny oraz hafty.

W bezpośrednim jej sąsiedztwie znalazł się następny stopień: wynik prac Witkiewicza (próby zastosowania form zdobnictwa góralskiego do mebli, fajansu, wyrobów ze srebra, naczyń kościelnych), oraz sprzęty wykonane przez Brzegę.

Sala następna obejmuje dział wywołujący najwięcej dyskusji wśród zwiedzających. — Są to wyniki działalności Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem od niezręcznych i rażących prób Neuzila i Kovatsa, przez okres dyrekcji Barabasza, aż do kierunku wprowadzonego przez Stryjeńskiego (rzeźby modernistyczne i zdobnictwo geometryczne) i później Dobrodzickiego (plastyka kubiczna ruchu i cięcie pryzmatyczne).

Ostatnia wreszcie sala stanowi pewnego rodzaj zamknięcie, prezentując: ceramikę Sobczaka, rzeźby Olszowskiego i zgodne w ogólnym charakterze ze sztuką zakopiańską, choć indywidualne, kilimy W. Kosseckiej.

Układ wystawy jest przejrzysty, a dobór materiału i objaśnienia nasuwają nawet laikowi jasne wnioski, to też uczestnicy wycieczki oglądali ją z zajęciem, zadowoleni, że mają możność zapoznania się ze sztuką zakopiańską i jej dziejami.

L. S.

Wystawa w Szkole Przemysłu Drzewnego w Zakopanem

Z okazji zakończenia roku szkolnego odbywa się w Szkole Przemysłu Drzewnego w Zakopanem wystawa prac uczniów. Podzielona jest według grup przedmiotów nauczania. Jako pierwsza zaprezentowana jest rzeźba, zaczynając od wprawek, a kończąc na kasetkach i zabawkach, bo tak chyba należy nazwać kolorowane ptaki, wykonane według fachowego wyrażenia, z wyczuciem drzewa, ale nasuwające wątpliwości co do praktycznego wyzyskania tej umiejętności. Być może wykaże to rok następny, gdyż zdaje się, że są to prace kl. I-szej.

Obok rzeźby widzimy interesujące wyroby z kutego żelaza, gdzie spotykamy niektóre ciekawe rozwiązania oraz niezwykle pomysłowe naszyjniki z koralików drewnianych, bransoletki, owady, motyle, gałązki fantazyjne.

Suma pomysłowości w tym zakresie nie idzie niestety w parze z praktycznością zastosowania tych bądź ślicznych i bardzo pracowicie wykonanych drobiazgów.

W dziale stolarstwa wystawione są prace, wskazujące na pewne usiłowania w tym dziale, który od dłuższego już czasu na terenie zakopiańskim szwankuje. Wskazuje na to fakt, że za ostatnich jedenaście lat przed komisją egzaminacyjną cechu stanęło tylko dwóch góralistolarzy.

Między rysunkami wyróżnia się kilka znamionujących wyraźne zdolności.

Najtrudniej zwiedzającemu zorientować się w sali ciesielstwa, gdzie wystawione są modele budowli, mostu; ściany pokryte są rysunkami, a nad głową zwisają kandelabry drewniane niby olbrzymie zabawki na choinkę: trudne do umieszczenia w przeciętnym wnętrzu dzisiejszym.

Wystawa uderza anonimowością i brakiem objaśnień, co przy skupieniu uwagi zwiedzającego nie jest większą przeszkodą.

Trzeba jednakże stwierdzić, że mało w niej elementów akcentujących, że jest to wystawa Szkoły w Zakopanem, od której rzemiosło nasze oczekuje zgodnie z dawną dobrą tradycją wartości specjalnych. Z nielicznymi wyjątkami mogłyby to być eksponaty każdej innej szkoły przemysłu drzewnego w dowolnej okolicy Polski. Tak samo pragnęlibyśmy widzieć te umiejętności i talenty skierowane ku bardziej praktycznym osiągnięciom, dostępnym dla szerszych mas, które mają szczególne prawo do upiększania życia wzamian za szarą pracę i skromne warunki bytowania.

S.

Zawiadamianie Władz Skarb. o umowach na roboty i dostawy

Zgodnie z art. 61 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 Nr. 14 poz. 134) urzędy państwowe i samorządowe oraz te instytucje publiczne i zrzeszenia, które korzystają z gwarancyj, z kredytów lub subwencyj państwowych, są obowiązane przesyłać właściwym Izbom Skarbowym wiadomości o zawarciu umów o dokonaniu robót i dostaw, tudzież umów o dzierżawę, prawa poboru specjalnych opłat, a to najpóźniej w ciągu 7-miu dni po zawarciu umowy.

Dane te niezbędne są władzom skarbowym do właściwego dokonania wymiaru podatków w stosunku do osób trzecich.

Zgłoszeniu we właściwych Izbach Skarbowych podlegają informacje o zawartych w r. 1945 r. i zawieranych w 1946 r. umowach z przedsiębiorstwami budowlanymi na dokonanie robót i dostaw, tudzież o innych umowach i dostawach, jak również zakupach z wolnej ręki, przekraczających co do jednego dostawcy kwotę 2.000 zł. w ciągu roku.

Księgowość uproszczona

Przedwojenne zapasy ksiąg handlowych wyczerpały się lub w czasie ostatniej wojny uległy zniszczeniu, tak, iż obecnie rzemieślnicy natrafiają na poważne trudności w zaopatrywaniu się w odpowiednie księgi handlowe.

W szczególności nigdzie nie można uzyskać ksiąg handlowych, przeznaczonych do prowadzenia księgowości uproszczonej, opracowanej na podstawie wzoru, zatwierdzonego reskryptem Minist. Skarbu z dnia 16. I. 35 r. L. dz. U. 1535/I/35.

Izba Rzemieślnicza, chcąc brakowi temu zaradzić i udostępnić rzemieślnikom dalsze korzystanie z tej księgowości, wydrukowała luźne karty, które z łatwością dają się oprawić w księgi handlowe o dowolnej objętości (stosownie do rodzaju i rozmiarów przedsiębiorstwa). — Karty te są do nabycia w biurze Izby w cenie po zł. 4 za sztukę (przeciętnie 20 kart wystarcza na okres jednego roku), łącznie ze wspomniaymi kartami sprzedaje się broszurę w cenie zł. 50, która w sposób prosty i przystępny wyjaśnia prowadzenie tejże księgowości.

Wprawdzie należy zaznaczyć, iż z końcem czerwca br. został opracowany przez Ministerstwo Skarbu nowy projekt księgowości uproszczonej dla przedsiębiorstw handlowych, jednakże nie został on jeszcze zrealizowany, zaś ewtl. jego wprowadzenie w życie w żadnym razie nie może spowodować nieważności dotychczas obowiązującej księgowości uproszczonej, tym bardziej, o ile będzie ona prowadzona według wszelkich zasad prawidłowej księgowości. Wobec takiego stanu rzeczy, Izba Rzemieślnicza w Katowicach poleca wszystkim rzemieślnikom wspomnianą księgowość, jako najlepiej nadającą się do taniego i wygodnego założenia oraz prowadzenia księgowości uproszczonej.

W sprawie ograniczenia obrotu wyrobami cukierniczymi

Wobec licznych przekroczeń przepisów ograniczających spożycie wyrobów cukierniczych oraz obrót tymi wyrobami w dni ustalone w rozporządzeniu prezesa Rady Ministrów z dnia 29 maja 1946 roku (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 158) Ministerstwo nawiązując do swego okólnika z dnia 6 kwietnia 1946 r. L. dz. X-Go-2882, jeszcze raz przypomina, że niedopuszczalne i karalne jest podawanie i sprzedawanie w dni bezciastkowe (wtorki, środy, czwartki i piątki każdego tygodnia) wszelkiego rodzaju wyrobów cukierniczych, a więc i takich jak wafle, t. zw. „fedory", bomby czekoladowe i t. p.

Wyłączone z powyższych ograniczeń jest jedynie sprzedawanie bułek, wypieczonych z ciasta sporządzonego z mąki pszennej nie niżej niż 80%, bez domieszki tłuszczów, cukru i mleka.

Wspólny cech kominiarzy woj. śląsko-dąbrowskiego

W Katowicach odbyło się walne Zebranie Cechu Kominiarzy, na którym zgodnie z uchwałą konferencji Zarządów Cechów Kominiarzy w Katowicach, Będzinie i Zabrzu z 10. VII. 46 r. postanowiono rozszerzyć teren działalności Cechu katowickiego na całe województwo śląsko-dąbrowskie. Jest to pierwszy krok do unifikacji kominiarzy w woj. śląskodąbrowskim.

Dalszym etapem tego procesu jest przyjęcie przez Cechy będziński i zabrski uchwał likwidacyjnych na nadzwyczajnych walnych zebraniach, które mają się odbyć w najbliższym czasie.

Wojewódzkie Branżowe Związki Cechów

Grupy: 1) Metalowej i Elektrotechnicznej, 2) Drzewnej, 3) Skórzanej, 4) Włókienniczej, 5) Budowlanej i Mineralnej, 6) Usługowej, Papierniczej i Poligraficznej, zorganizowane w ubiegłym miesiącu, uruchomiły biuro, które się mieści w gmachu Izby Rzemieślniczej w Katowicach, Plac Wolności 12, pokój nr. 17.

W sprawach związkowych Cechy wzgl. członkowie Cechów proszeni są zwracać się bezpośrednio do biura pod podanym wyżej adresem. Telefony biura: 333-56 i 333-59.

Kierownikiem biura jest Stanisław Kulawik.

Redakcja i administracja, Kraków, Rynek Główny 22/II p., tel. 548-45/46. Wydawca: Izba Rzemieślnicza w Krakowie.

Redaguje: Komitet Redakcyjny. — Druk: I Drukarnia Państwowa, Kraków, Wielopole 1. M—08373